

Janusz Gniatkowski, Chleb Tw

MY PO ŚWIECIE WĘDRUJEMY TYLE LAT,
Z PIOSENKAMI PRZEMIERZAMY ŚWIAT,
TYLE MIAST I TYLE STOLIC,
CZASEM SERCE TROCHĘ BOLI,
LEPIEJ TAM,PIĘKNIEJ TAM.
LUDZIE TAM SĄ GOŚCINNI,MILI TAK,
NA ESTRADZIE TYLE KWIATÓW ,BRAW,
LECZ PRZYCHODZI TAK CHWILA,
KIEDY DOBRY NASTRÓJ MIJA,
CHCĘ BYĆ TAM,CHCĘ BYĆ TAM,
GDZIE MÓJ KRAJ.
TEN CHLEB JEST TWÓJ I MÓJ,
TE ZŁOTE ŁANY ZBÓŻ,
TYSIĄCE PTAKÓW I PSZCZÓŁ
KRAŻĄCYCH NAD KWIATAMI.
TEN CHLEB JEST TWÓJ I MÓJ,
I TEN NA DRODZE CHŁOPSKI WÓZ.
TU NAWET ZIEMIA I WODA
WIATR MA INNY SMAK.
JUGOSŁAWIA - WIEM - PIĘKNIEJSZE LATO MA,
A KNEDLIKI ZLATA PRAHA DA,
KRAŻOWNIKI SZOS W CHICAGO,
A ŁUBINU ZŁOTY ZAGON TYLKO TU, TYLKO TU.
TYLKO TUTAJ BEZ NAM PACHNIE TAK JAK BEZ,
TYLKO TUTAJ ŁZY SĄ PEŁNE ŁEZ,
TYLKO TUTAJ CHLEB PACHNĄCY
I BOCIANY SĄ NA ŁĄCE
TYLKO TU, TYLKO TU, GDZIE MÓJ KRAJ.
TEN CHLEB JEST TWÓJ I MÓJ,
TE ZŁOTE ŁANY ZBÓŻ,
TYSIĄCE PTAKÓW I PSZCZÓŁ
KRAŻĄCYCH NAD KWIATAMI.
TEN CHLEB JEST TWÓJ I MÓJ,
I TEN NA DRODZE CHŁOPSKI WÓZ.
TU NAWET ZIEMIA I WODA
WIATR MA INNY SMAK.